

Władze inwigilowały chodzących do kościoła

15 marca 2023

Chrześcijański kościół w hrabstwie Santa Clara w Kalifornii został ukarany wysokimi grzywnami, a jego członkowie byli inwigilowani za pomocą obserwacji, monitorowania telefonów komórkowych i innych środków „przypominających reżimy totalitarne” po tym, jak kościół przeciwstawił się drakońskim przepisom COVID-19 w hrabstwie wynika z [raportu niezależnego dziennikarza Davida Zweiga z 5 marca](#).

Jak poinformował Zweig, Calvary Christian Fellowship w San Jose, kierowany przez pastora Mike’a McClure’a, otwarcie przeciwstawił się surowym zasadom lockdownu po początkowym ich przestrzeganiu.

Hrabstwo ostatecznie nałożyło ponad 2 miliony dolarów grzywny na kongregację i wdrożyło „wieloaspektowy program inwigilacji kościoła i jego członków”, „operację szpiegowską”, która „obejmowała obserwacje, wymuszone osobiste monitorowanie grup modlitewnych oraz śledzenie danych dotyczących mobilności komórkowej osób chodzących do kościoła”.

Według Zweiga, który opublikował swój raport po zapoznaniu się z aktami prawnymi, operacja „zapiera dech w piersiach i przypomina bardziej działania policyjne w reżimach totalitarnych niż inspekcje departamentu zdrowia amerykańskiego hrabstwa”.

Kościół wkrótce wyrzucił funkcjonariuszy z Business Compliance Unit Santa Clara po tym, jak zaczęli otwarcie monitorować i donosić o osobach chodzących do kościoła, odnotowano w raporcie. Jednak funkcjonariusze postanowili obejść zakaz, współpracując z posłusznym pobliskim kościołem, co pozwoliło im prowadzić „obserwacje, szpiegować personel i członków Calvary Christian Fellowship, zaglądając przez ogrodzenie z

siatki z sąsiedniej posiadłości”.

Zgodnie z aktami sądowymi funkcjonariusze zgłaszali liczbę samochodów na parkingu, to, czy noszone były maski, a nawet przypadki przytulania. „Deklaracje opowiadające o inwigilacji brzmią jak sceny z komedii policyjnej” – twierdzi Zweig.

Kiedy pod koniec roku funkcjonariusze uzyskali dostęp do kościoła na mocy nakazu sądowego, zaczęli chodzić do kościoła i sporządzać szczegółowe notatki na temat zachowania i zgodności osób uczęszczających do kościoła na grupy dla mam, chrzciny, studia biblijne i niedzielne nabożeństwa. Urzędnicy zastosowali nawet technologię monitorowania telefonów komórkowych, aby śledzić sprawców. Zweig poinformował, że: „hrabstwo zapłaciło za pozyskanie danych od firmy o nazwie SafeGraph, która agreguje informacje z 47 milionów urządzeń mobilnych w Stanach Zjednoczonych”.

Za pomocą SafeGraph hrabstwo utworzyło „geofencing” wokół Calvary, który śledził każde urządzenie komórkowe, które wkroczyło w cyfrową granicę. W raporcie zauważono, że hrabstwo wycofało skargę dotyczącą naruszenia zasad covidowych przeciwko Calvary Christian Fellowship po tym, jak Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych orzekł w 2021 r., że zakaz zgromadzeń kościelnych w Kalifornii podczas pandemii był niezgodny z konstytucją. Jednak nadal domaga się 2,78 miliona dolarów od kongregacji za naruszenie zasad maskowania w sprawie sądowej, która ma zakończyć się w nadchodzących miesiącach.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: LifeSiteNews.com

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)